**Wtorek, 09.06.**

**Temat: To co gryzie, pływa, piszczy.**

**Kochane Dzieci! Zacznijcie dzień od gimnastyki.**

 Dzieci maszerują, wysoko unosząc kolana, udają przemarsz wojska. Rodzic co chwilę zmienia kierunek marszu. Dzieci wykonują następujące ćwiczenia

1) naprzemienne wymachy ramion w przód;

2) krążenia ramion w przód i w tył;

3) bieg w miejscu;

4) wspinanie się po drabinie;

5) wymachy nóg w przód;

6) skłon tułowia w przód / na boki;

7) przysiady;

8) pajacyki;

9) leżenie na plecach, przenoszenie nóg za głowę;

10) leżenie na plecach, jazda na rowerku;

11) siad po turecku, plecy proste, dłonie na kolanach, ćwiczenia oddechowe

**Drodzy Rodzice, przedstawiam propozycje na dzisiaj:**

1. **„Nasi pupile”-**Rodzice przeczytajcie i rozwiążcie wraz z dzieckiem zagadki Tomasza Jabłońskiego.

Któż ma swe piórka takie kolorowe?

Któż to tak uciesznie, przechyla swą głowę?

Chętnie dużo mówi ,okiem swoim mruga,

Jeśli mieszka w klatce, to pewnie …(**papuga)**

Kosmate futerko ,

Oczka jak paciorki,

W bębenku wciąż biega,

Podobne do norki. **(chomik)**

Małe, kolorowe, żyją w szklanym domu.

Choć nie mają głosu, nie wadzą nikomu**.(rybki)**

Pełne wody –lecz nie morze,

Rybki ma-lecz nie jezioro,

Zanim spać się dziś położysz ,

Pokarm wsyp, będzie wesoło**.(akwarium)**

Cóż jest za zwierzę :zwinięte jak lina,

Podwójny ma język, na drzewa się wspina.**(wąż)**

**2)„Zwierzątko”-**Dzieci wysłuchajcie opowiadania O. Masiuk czytanego przez rodzica. Porozmawiajcie na temat jego treści.

**Zwierzątko**

Olga Masiuk

– Zgodzili się! – Jacek wpadł do sali.

– Kto i na co? – Marysia spojrzała zza okularów.

– Rodzice na psa!

Dzieci otoczyły Jacka kołem. Od dawna wiadomo było, jak marzył o psie.

Wciąż o nim mówił.

– Tata szuka przez internet, bo chce, żeby był rasowy.

– A ty?

– Nie musi być rasowy w ogóle. Chcę tylko, żeby był Puckiem.

– Kim?

– Puckiem. Żeby miał tak na imię.

– Jak znajdziesz psa, który ma na imię Pucek? – zdziwiłem się.

– Oj, Paku, Paku. Od razu będę wiedział, że to Pucek – wyjaśnił Jacek, choć

i tak nie bardzo rozumiałem. – Tata przeglądał wczoraj różne strony w internecie,

bo chce, żeby pies miał rodowód i nie był podrabiany. Tak mówi.

Jacek cały dzień był bardzo zadowolony. Następnego dnia okazało się,

że jego tata już znalazł zwierzaka przez internet i w sobotę jadą z Jackiem

do Kołobrzegu, bo tam znajduje się hodowla psów.

– Tata mówi, że ten pies będzie bardzo drogi, ale prawdziwy – powiedział Jacek.

– A jaki miałby być? – zdziwił się Staś. – Zmyślony?

Jacek jednak nie zwracał uwagi na żadne komentarze.

– Obiecał mi tylko, że będzie Puckiem.

W poniedziałek wszyscy czekaliśmy zniecierpliwieni na Jacka. Tata odprowadził

go do przedszkola. Nie wyglądał na szczęśliwego, za to Jacek promieniał.

Za nimi zaś dreptał mały śmieszny kundelek z wesoło zawiniętym ogonkiem.

Obiegł całą salę i obwąchał buty naszej pani. Merdanie ogonem wyrażało chyba

najwyższą aprobatę. Zdziwił się nieco na mój widok, ale szczeknął w końcu dość

przyjaźnie. Wpadł też do kuchni i po sekundzie wypadł z niej, ruszając pyskiem.

Za nim wypadła rozzłoszczona pani Asia.

– Ukradł parówkę – krzyczała. – Co to za potwór?!

Potwór tymczasem odnalazł Jacka i ukrył się za nim, przytulając się do jego

łydek.

– Nie bój się, Pucku – powiedział Jacek.

Wszyscy zamarliśmy, bo być może Pucek mógł się nie bać, ale my wszyscy

trzęśliśmy się ze strachu przed panią Asią. Na szczęście tata Jacka przybył z pomocą.

– Najmocniej przepraszam za niego. Jutro przywiozę parówki, a teraz już go

zabieram. Chodź! – krzyknął do psa, ale ten się nie ruszał. W końcu tata Jacka

wziął głęboki oddech:

– Chodź… Pucek.

Na dźwięk tego imienia piesek rzucił pani Asi wyzywające spojrzenie i pobiegł

za tatą Jacka. Kiedy oniemiała pani Asia schowała się do kuchni, otoczyliśmy

naszego kolegę.

– To był pies z rodowodem? – wykrzyknął Tomek. – Przecież to jakiś…

– Pucek – szybko wszedłem Tomkowi w słowo, czując, że Jacek może się pogniewać.
Mój przyjaciel spojrzał na mnie z wdzięcznością.

– Wiedziałem, Paku, że ty od razu rozpoznasz w nim Pucka! Nie, nie ma żadnego

rodowodu. Jechaliśmy z tatą do tego Kołobrzegu. I zatrzymaliśmy się

na stacji benzynowej. I Pucek wskoczył nam do samochodu. Na stacji pan powiedział,

że ten pies się błąkał od dwóch tygodni i że oni nie mogą go już dłużej dokarmiać. A ja od razu poznałem, że to Pucek.

– A co twój tata na to?

– Powiedział, że w życiu nie widział tak brzydkiego psa i zadzwonił do Kołobrzegu,

że nie przyjedziemy – odparł z dumą Jacek.

**Rozmowa na temat przeczytanego opowiadania:**

O jakim psie marzył Jacek?

Jaki był pies Jacka?

Skąd Jacek wziął swojego psa?

**3)„Kocie drogi”** – zabawa naśladowcza. Dziecko zamienia się w kotki: chodzi po pokoju na czworakach. Rodzic  mówi co ma robić kotek, a dziecko to wykonuje: pije mleko z miseczki, robi koci grzbiet, kładzie się na plecach i bawi się  kłębkiem wełny, poluje na myszkę, zwija się w kłębek i zasypia.

**4)„Podaj dalej”-**zabawa słuchowa. Dziecko siedzi naprzeciwko Rodzic trzyma piłkę i mówi wymyślne przez siebie  słowo ,następnie podaje piłkę dziecku. Zadaniem dziecka jest wyodrębnienie głoski końcowej w tym słowie i wymyślenie innego ,zaczynającego się taką samą głoską. Gdy to zrobi podaje piłkę ponownie do rodzica.

**5).”Domowa piosenka”–** posłuchaj piosenki. Podczas zwrotki naśladuj służące pieski (przysiad, ręce zgięte w łokciach, przyciągnięte do tułowia), rytmicznie podskakuj na zgiętych nogach. Podczas refrenu klęknij z pośladkami na stopach i wybijaj rytm ćwierćnutowy –na zmianę o uda i klaszcząc w ręce (jedno uderzenie o uda, jedno klaśnięcie)

<https://www.youtube.com/watch?v=brQOy2Ys800>

**6).** **Karty pracy 4, str. 14** –prowadzenie zwierząt do ich domów. Zadanie dodatkowe –łączenie zwierząt z ich cieniami.

**7). Zeszyt grafomotoryczny, str. 49** –kolorowanie papugi według wzoru. Rysowanie szlaczka po śladzie oraz po kropkach

**Gry interaktywne dla chętnych:**

1. Poćwicz pamięć i spostrzegawczość –memory

<https://learningapps.org/11422941>

1. Policz sylaby

<http://pisupisu.pl/przedszkole/ile-sylab>

1. Jaka to cyfra?

<http://pisupisu.pl/przedszkole/jaka-cyfra>